

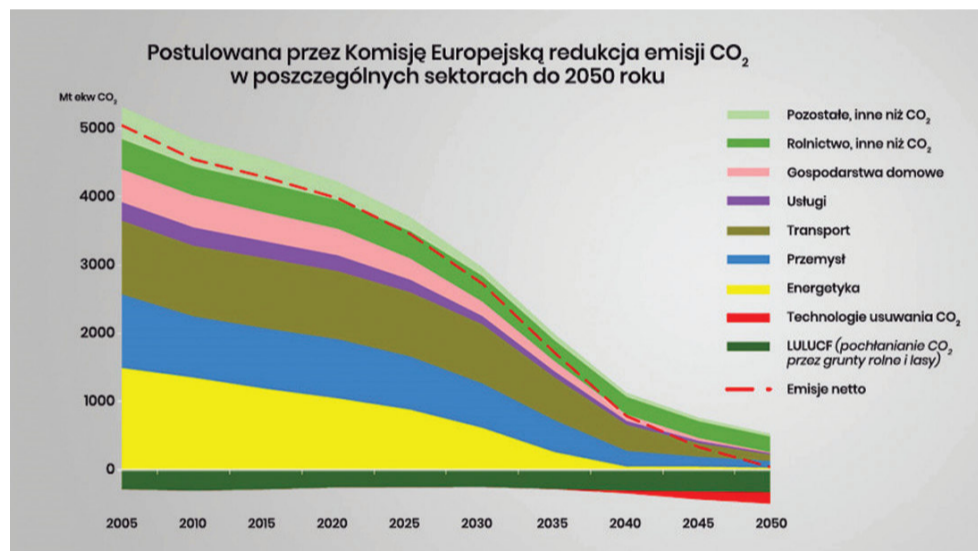
Kosztowne żniwo polityki klimatycznej

W Holandii władze wysłały na ulicę wojsko, aby broniło rządowych budynków przed protestującymi rolnikami. W Niemczech tysiące traktorów zablokowało ruch w dużych miastach. We francuskiej Tuluzie policja użyła gazu łzawiącego i armatek wodnych przeciwko kolejnej demonstracji „żółtych kamizelek”. Wszystkie te protesty łączy wspólny mianownik. Ich powodem jest unijna polityka klimatyczna.

1 października łączna długość korków na wszystkich drogach wylotowych z Hagi, gdzie mieści się holenderski parlament, wyniosła 1000 km. Miasto sparaliżowały kolumny traktorów, którymi 10 tys. rolników z całego kraju przyjechało na protest. 16 października, gdy akcja została powtórzona, wojskowe ciężarówki odcięły drogi dojazdowe do centrum miasta, aby uniemożliwić rolnikom dotarcie do kompleksu budynków Binnenhof – siedziby parlamentu. Jak donoszą holenderskie media, protest popiera 90 proc. społeczeństwa.

Holenderscy rolnicy wyszli na ulicę, bo mają już dosyć coraz bardziej restrykcyjnych przepisów dotyczących ochrony środowiska. Oliwy do ognia dołądziła propozycja współrządzącej Holandią partii Demokracji 66, aby w celu ograniczenia emisji gazów cieplarnianych o połowę zmniejszyć wielkość hodowli zwierząt w tym kraju.

Podobne jak w Holandii podtóż miała akcja niemieckich rolników 22 października. Jak donosi portal Deutsche Welle, w całym kraju protestowały dziesiątki tysięcy osób, a ruch uliczny m.in. w Berlinie, Bonn czy Monachium został sparaliżowany. Zarówno holenderscy jak i niemieccy rolnicy podkreślali w rozmowach z dziennikarzami, że nie mogą już znieść ataków ze strony mediów i agresywnych organizacji ekolo-



gicznych, które przedstawiają rolników jako trucicieli środowiska i morderców zwierząt.

To dopiero początek

Protesty rolników w Holandii i w Niemczech czy też tzw. „żółtych kamizelek” we Francji pokazują, do czego w praktyce prowadzi unijna polityka klimatyczna, gdy odłoży się na bok górnolotne frazesy o ratowaniu planety. Mało kto już pamięta, że Francuzi po raz pierwszy wyszli na ulicę jesienią 2018 roku po zapowiedzi rządu dotyczącej podwyżki cen paliw, czyli innymi słowy podatku węglowego. Wydaje się, że do mieszkań-

ców Unii Europejskiej powoli zaczyna docierać, że skutkiem wdrażania w życie klimatycznej religii nie będzie wcale poprawa losu polarnych misiów, ale drenowanie portfeli obywateli europejskich państw i coraz bardziej szalone pomysły na rujnowanie gospodarki. Jeszcze kilka lat temu żaden poważny europejski polityk nie zgłosiłby propozycji, aby dla dobra klimatu wybić połowę zwierząt hodowlanych we własnym kraju. Dzisiaj zupełnie na serio taką właśnie propozycję przedstawia partia wchodząca w skład koalicji rządzącej, w jednym z najbardziej wpływowych krajów UE.

Niestety, wiele wskazuje na to, że jest to dopiero początek.

Już za kilka tygodni, na grudniowym szczycie UE najbogatsze kraje Wspólnoty po raz drugi spróbują przeforsować przygotowaną przez Komisję Europejską strategię osiągnięcia w Unii tzw. neutralności klimatycznej do 2050 roku. Pierwszą próbę w czerwcu zablokowały Polska, Czechy i Węgry. Jednak szansa, że państwowym z naszego regionu uda się ponownie oddalić to zagrożenie, jest obecnie znacznie mniejsza niż kilka miesięcy temu.

ciąg dalszy na str. 2

Takie logo towarzyszyć będzie przypadającej w przyszłym roku 40 rocznicy NSZZ „Solidarność”.



Jego autorem jest Wojciech Korcuć zajmujący się projektowaniem plakatów, ilustracją prasową, identyfikacją wizualną. Artysta w tym roku został nominowany do Nagrody Mediów Publicznych w kategorii Obraz za „twórczy wkład w najlepsze tradycje polskiej szkoły plakatu, wybitny rozwój plakatu zaangażowanego patriotycznie, znakomity warsztat ilustratorski i graficzny, doceniany przez światowe gremia krytyków oraz kuratorów międzynarodowych wystaw”.

Przypomnijmy naszą historię

W roku 2020 przypada okrągła, 40. rocznica podpisania Porozumień Sierpniowych, a tym samym narodzin NSZZ „Solidarność”. Od tamtego czasu pojawiło się sporo publikacji naukowych dotyczących powstania i działalności Związku. Są jednak wydarzenia w naszej związkowej historii, które nie zostały w sposób kompleksowy i rzetelny opracowane.

Intencją Zarządu Regionu Wielkopolska NSZZ „Solidarność” jest, by w formie kolejnych Zeszytów Historii NSZZ „Solidarność” Regionów: Wielkopolskiego, Leszczyńskiego i Piłskiego (tworzących obecnie jeden Region Wielkopolska) wydać materiał dokumentujący działalność organizacji zakładowych w roku 1980 oraz ustalić listę delegatów na nasze I Walne Zebranie Delegatów. Dla usprawnienia i ujednoczenia tego opracowania przekazujemy w załączeniu ankietę (do pobrania na www.solidarnosc.poznan.pl).

Prosimy wszystkich, którzy wówczas współtworzyli „So-

lidarność” w zakładach pracy, o wypełnienie tej ankiety. W ten sposób każdy z nas będzie w istocie współtworzył wspomniane wyżej Zeszyty, a nade wszystko przyczyni się do udokumentowania historii NSZZ „Solidarność”, jednej z najpiękniejszych kart we współczesnych dziejach narodu polskiego.

Apeluję również do organizacji zakładowych powstałych w latach późniejszych o włączenie się w zbieranie informacji. Z pewnością wśród członków naszych rodzin lub znajomych są osoby, które pracowały lub zakładały Związek w tamtych latach.

Wiele z wówczas funkcjonujących zakładów pracy obecnie nie istnieje, zmieniło nazwy lub formy organizacyjne, dlatego każdy kontakt z tymi osobami ma duże znaczenie dla opisanie historii „Solidarności” naszego Regionu.

Jarosław Lange,
przewodniczący Zarządu Regionu Wielkopolska NSZZ „Solidarność”

Ankiety można pobrać ze strony solidarnosc.poznan.pl

Niższy podatek dochodowy

1 października weszła w życie nowelizacja z 30 sierpnia 2019 r. ustawy o PIT. Na jej podstawie, pracownicy, których zarobki mieszczą się w pierwszym progu podatkowym od czwartego kwartału zamiast 18 zapłacą 17 proc. podatku dochodowego.

Stawka na poziomie 32 proc. pozostanie bez zmian. W dalszym ciągu będzie miała zastosowanie do dochodów ponad 85 528 zł. W 2019 r. niższa stawka będzie obowiązywała tylko przez trzy miesiące, dlatego średnia stawka dla całego 2019 r. wyniesie 17,75 proc. Taką też stawkę trzeba będzie uwzględnić w zeznaniu rocznym składanym do końca kwietnia 2020 r., w odniesieniu do całości dochodów za 2019 r.

Może to spowodować u niektórych osób powstanie niedopłaty podatku, którą trzeba będzie uzupełnić przy rozliczeniu rocznym. Z takim problemem mogą się zetknąć osoby, które do tej pory w tym roku nie pracowały, a zostaną zatrudnione na ostatnie trzy miesiące 2019 r. W ich przypadku zastosowanie przez płatnika 17 proc. stawki do zaliczek na PIT będzie oznaczało konieczność dopłaty podatku w rozliczeniu rocznym. Docelowo 17-procentowa stawka PIT będzie stosowana od 2020 r.

Pracownicy, którzy od października chcą płacić niższy podatek, muszą przedłożyć pracodawcy stosowne oświadczenie dotyczące wysokości potrącanego podatku dochodowego od wynagrodzenia. AD

Jaki piękny gest!



Nasi bracia Węgrzy stworzyli w Budapeszcie przepiękny kamienny różnianiec z cytatami z przemysłów i modlitw bł. ks. Jerzego Popiełuszki po polsku i węgiersku. Köszönöm!

www.facebook.com/solidarnosc.poznan/




Wielka sztuka z... odpadów

Codziennie między godz. 13.00 a 19.00 w holu kasowym Teatru Wielkiego w Poznaniu ustawiony jest kosz, do którego można wrzucać plastikowe opakowania.

Przydadzą się zabawki (nawet zepsute), nakrętki, białe opakowania plastikowe (np. po mleku, jogurcie), białe ubrania (mogą być zniszczone lub poplamione), odpady papierowe z niszczarki, korki od wina i styropian. „Przynies nam to, czego nie potrzebujesz, a my zrobimy z tego spektakl” – zachęca plakat umieszczony na profilu opery na Facebooku. Ważne tylko, by każda przyniesiona rzecz została wcześniej dokładnie umyta.

Z zamierzenia zbiórka nie jest zwykłą akcją recyklingową. Zebrane śmieci „zagrają” w spektaklu operowym na podstawie utworu „Anhelli” Juliusza Słowackiego. Każdy więc, kto przyniesie plastikowe odpady i stare zabawki, będzie mieć swój wkład w sztukę. Premiera zapowiedziana jest na 6 grudnia.

- Potrzebujemy białych, przezroczystych i niebieskich opakowań, które będą konweniować ze scenografią zimowej Syberii, w któ-



Przynies nam to, czego nie potrzebujesz, a my zrobimy z tego spektakl

Zbieramy:

- zabawki (mogą być zepsute);
- nakrętki;
- UMYTE, BIAŁE opakowania plastikowe (po mleku, jogurcie, twarogu itp.);
- torebki foliowe/przezroczyste folie;
- BIAŁE, WYPRANE ubrania (mogą być zniszczone lub trwale poplamione);
- odpady papierowe z niszczarki;
- butelki plastikowe;
- korki od wina;
- styropian.

Kosz na wymienione przedmioty stoi w holu kasowym Teatru Wielkiego w Poznaniu, od poniedziałku do piątku w godzinach od 13:00 do 19:00.

Dziękujemy!

rej osadzone jest libretto i sztuka Słowackiego – mówi Magdalena Kulczyńska, kierownik artystyczny teatru. – Chór w tej sztuce jest jeziorem, wodą, a teraz akweny są pełne zanieczyszczeń, stąd pomysł, by pokazać problem mnóstwa otaczających nas śmieci, które otaczają i zalewają nas na co dzień.

„Anhelli” jest poetycką wędrówką po śnieżnym piekle, krainie, która przemienia ludzi w złych i szkodliwych. Krainie

równie strasznej, co pięknej. Przewodnikiem Anhellego – człowieka-aniola – jest Szaman posiadający wiedzę praocjów. Naszym przewodnikiem będzie polsko-łotewski duet artystyczny: Dariusz Przybylski i Margo Zalite. „On komponuje muzykę pełną ekspresji, nasyconą emocjami, niekiedy delikatną i subtelną, kiedy indziej wybuchającą nagłą eksplozją dźwięków. Ona myśli obrazem, tworzy na scenie kompozycje paralelne do muzyki i przełamuje je, kiedy widz poczuje się bezpiecznie. Razem budują współczesny teatr operowy bliski romantycznej wizyjności” – czytamy na stronie Teatru Wielkiego.

Spektakl szczególnie polecany jest wizjonerom i poetom. Konwencja „Anhellego” zakłada, że publiczność ubrana jest na biało. Twórcom będzie niezwykle miło, jeśli widzowie spełnią prośbę realizatorów.

Operę dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury w ramach programu „Zamówienia kompozytorskie”, realizowanego przez Instytut Muzyki i Tańca. AD

Zaproszenie na konferencję

„Państwowe i społeczne instytucje systemu ochrony pracy” to tytuł konferencji organizowanej w ramach realizowanego przez Okręgowy Inspektorat Pracy w Poznaniu oraz Wydział Prawa i Administracji UAM Poznań cy-

klu „Nauka i praktyka w służbie człowiekowi pracy”.

Do udziału w konferencji, która odbędzie się w czwartek 14 listopada 2019 r., zapraszamy wszystkich zainteresowanych problematyką ochrony pracy.

Warunkiem uczestnictwa jest zarejestrowanie się na stronie: www.pipwpia.amu.edu.pl.

Z uwagi na ograniczoną liczbę miejsc na sali konferencyjnej decydująca będzie kolejność zgłoszeń.

Kosztowne zniwo polityki klimatycznej

ciąg dalszy ze str. 1

O co naprawdę chodzi

Co kryje się w strategii KE? Jeśli komuś wydaje się, że chodzi wyłącznie o zamknięcie kopalni i likwidację energetyki opartej na węglu, to bardzo się myli. Wystarczy spojrzeć na opracowany przez komisarzy komunikat pt. „Czysta planeta dla wszystkich”, w którym strategia dochodzenia do neutralności klimatycznej została szczegółowo opisana. Znamienny jest zwłaszcza wykres obrazujący postulowane ograniczenie emisji CO₂ w poszczególnych sektorach do 2050 roku. Na wykresie wskazano, że poza energetyką unijni komisarze chcą niemal całkowicie zlikwidować emisję CO₂ w przemyśle, transporcie, rolnictwie, usługach i w gospodarstwach domowych.

Koniec gospodarki

W praktyce oznacza to dosłownie koniec gospodarki i codzien-

nego życia, jakie dzisiaj znamy. Wyeliminowanie emisji CO₂ w przemyśle, to innymi słowy, konieczność likwidacji wielu jego gałęzi i tym samym setek tysięcy miejsc pracy. Mrzonki o tym, że wszyscy zatrudnieni obecnie w zagrożonych branżach znajdują pracę w fabrykach turbin wiatrowych i paneli fotowoltaicznych, można włożyć między bajki. Bezemisijny transport unijni komisarze chcą osiągnąć przez zakaz produkcji silników spalinowych. Twierdzą, że to możliwe, ale jednocześnie przyznają, że bardzo kosztowne. A zapłacimy za to my wszyscy, np. robiąc zakupy, bo przecież towar trzeba jakoś do sklepów dowieźć. Zero emisji dla budownictwa będzie oznaczać, że stali czy cementu albo w ogóle nie będzie można stosować, albo będziemy zmuszeni je kupować poza granicami UE. Tych i wielu innych materiałów budowlanych nie da się wyprodukować bez emisji dwutlenku węgla, więc ich produkcja w Unii będzie zaka-

zana. Bezemisijna gospodarka rolna zmusi rolników m.in. do ograniczenia hodowli zwierząt i zaprzestania stosowania większości nawozów. Skutek jest łatwy do przewidzenia – drastyczny wzrost cen żywności.

Przykłady skutków neutralności klimatycznej, za które przyjdzie nam stono zapłacić, można mnożyć bez końca, bo dotknie ona praktycznie każdej dziedziny naszego życia. Podczas niedawnego gospodarczego „Kongresu 590” minister energii Krzysztof Tchórzewski powiedział, że osiągnięcie neutralności klimatycznej kosztowałoby polską gospodarkę od 500 do 700 mld euro. Nie wiadomo, kto miałby wyłożyć tę gigantyczną kwotę. Unijni burokraci powtarzają jak mantrę hasło „sprawiedliwa transformacja”. Za tym sloganem nie kryją się jednak żadne konkretne sumy, ani szczegółowe rozwiązania.

Eukasz Karczmazyk, solidarnosc.katowice.pl

Zmiany wysokości odpisu na ZFŚS

Od dnia 23 października 2019 r. zacznie obowiązywać Ustawa z dnia 11 września 2019 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach służących realizacji ustawy budżetowej na rok 2019, ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych oraz ustawy o Karcie Dużej Rodziny.

Od 1 sierpnia 2019 r., podstawą naliczania funduszu będzie wynagrodzenie miesiadcze w gospodarce narodowej w drugim półroczu 2014 r. w wysokości 3,389,9 zł. Oznacza to wzrost o 3,4 proc.

W 2019 r. odpis podstawowy na fundusz na jednego pracownika będzie wynosił:

- 1229,30 zł – od 1 stycznia do 31 lipca 2019 r.,
- 1271,20 zł – od 1 sierpnia do 31 grudnia 2019 r.

Odpis na zfs (obligatoryjny) – od 1 sierpnia 2019 r.

- 1271,21 zł – na jednego pracownika zatrudnionego w warunkach normalnych (odpis podstawowy 37,50%)
- 1694,95 zł – na jednego pracownika zatrudnionego w szczególnie uciążliwych warunkach (odpis 50,00%)
- 169,50 zł – na jednego młodocianego pracownika I rok nauki (odpis 5%)

- 203,39 zł – II rok nauki (odpis 6%)
- 237,29 zł – III rok nauki (odpis 7%)

Odpis na zfs (fakultatywny)

- 211,87 zł – na każdą osobę niepełnosprawną w stopniu znacznym lub umiarkowanym (zwiększenie o 6,25%)
- 211,87 zł – na każdego byłego pracownika zakładu pracy będącego emerytem lub rencistą (zwiększenie o 6,25%)
- 262,72 zł – na każdego pracownika, z przeznaczeniem na zakładowy żłobek lub klub dziecięcy (zwiększenie o 7,75%). solidarnosc.krakow.pl

Świadczenie uzupełniające 500+ dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji (cz.2)

Poprzednia część informacji dotyczyła wysokości świadczenia oraz warunków jakie należy spełnić, aby je otrzymać.

Aby uzyskać świadczenie uzupełniające...

należy złożyć wniosek do najbliższej placówki ZUS (osobiste lub za pośrednictwem poczty). Gotowy formularz wniosku ESUN można pobrać ze strony www.zus.pl, lub w placówce ZUS.

Do wniosku trzeba dołączyć następujące dokumenty

Jeśli osoba starająca się o świadczenie posiada, to:

- orzeczenie o niezdolności do samodzielnej egzystencji lub orzeczenie o całkowitej niezdolności do pracy i niezdolności do samodzielnej egzystencji albo wydane (przed 1 września 1997 r.) przez komisję lekarską do spraw inwalidztwa i zatrudnienia orzeczenie o zaliczeniu do I grupy inwalidów – jeśli nie upłynął okres, na jaki orzeczono inwalidztwo. (Jeśli takie orzeczenie już jest w dokumentach w ZUS to nie trzeba go ponownie dostarczać).
- jeśli osoba składająca wniosek o świadczenie ma prawo do emerytury lub renty zagranicznej lub innego świadczenia zagranicznego o podobnym charakterze – musi dołączyć dokument potwierdzający prawo do tych świadczeń i ich wysokość wystawiony przez zagraniczną instytucję właściwą do spraw emerytalno-rentowych.

• dokumentem potwierdzającym niezdolność do samodzielnej egzystencji na podstawie, którego ZUS będzie miał możliwość ustalenia prawa do świadczenia uzupełniającego, jest również: orzeczenie o całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym i niezdolności do samodzielnej egzystencji lub orzeczenie o całkowitej niezdolności do służby i niezdolności do samodzielnej egzystencji.

Jeśli osoba starająca się o świadczenie nie ma orzeczenia potwierdzającego niezdolność do samodzielnej egzystencji albo upłynął okres, na który zostało ono wydane, wtedy do wniosku ESUN powinna dołączyć zaświadczenie o stanie zdrowia (ZUS OL-9) wydane przez lekarza leczącego oraz jeśli posiadamy to także dokumentację medyczną i inne, (np.: kartę



badania profilaktycznego lub dokumentację rehabilitacji leczniczej lub zawodowej).

Jeśli posiadamy orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności także należy je dołączyć do wniosku.

Jak długo trwa oczekiwanie na decyzję o przyznaniu świadczenia?

ZUS wydaje decyzję w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do jej wydania. Okolicznością taką może być uprawomocnienie się orzeczenia w sprawie niezdolności do samodzielnej egzystencji wydanego przez lekarza orzecznika.

Mamy wyjątek, jeśli osoba złoży wniosek przed 1 grudnia 2019 roku, wtedy ZUS na wydanie decyzji w sprawie świadczenia uzupełniającego będzie miał 60 dni (od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji).

Od jakiej daty zostanie przyznane świadczenie uzupełniające 500+?

Świadczenie uzupełniające ZUS przyzna od miesiąca, w którym dana osoba spełni wymagane warunki, ale nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłosiła wniosek o to świadczenie uzupełniające 500+.

Jakie mamy obowiązki w trakcie otrzymywania świadczenia uzupełniającego 500+, kiedy trzeba powiadomić ZUS i o czym?

O wszelkich zmianach, które mają wpływ na prawo do świadczenia uzupełniającego lub na jego wysokość musimy powiadomić ZUS. W szczególności dotyczy to sytuacji, gdy:

- uzyskamy prawo do świadczenia pieniężnego finansowanego ze środków publicznych, w tym

także do świadczenia o charakterze emerytalno-rentowym, które przyzna KRUS lub inny organ emerytalny, oraz będziemy pobierać takie świadczenie,

- zwiększy się kwota świadczenia finansowanego ze środków publicznych, które wypłaca podmiot inny niż ZUS (np. KRUS czy ośrodek pomocy społecznej),
- osoba zostanie tymczasowo aresztowana albo będzie odbywać karę pozbawienia wolności (nie dotyczy odbywania tej kary w systemie dozoru elektronicznego).

W przypadku, jeśli nie powiadomimy ZUS o tych okolicznościach a zostanie nam wypłacone świadczenie, do którego utraciliśmy prawo, wówczas będziemy musieli je zwrócić. Natomiast, gdy ZUS wypłaci nam świadczenie w zawyżonej kwocie, będziemy musieli zwrócić jego zawyżoną część.

Jeśli osoba wnioskująca o świadczenie uzupełniające nie zgadza się z decyzją ZUS ma prawo odwołać się od tej wydanej decyzji.

Odwołanie mamy prawo wnieść do sądu okręgowego – sądu pracy i ubezpieczeń społecznych – właściwego ze względu na miejsce naszego zamieszkania. Odwołanie składa się za pośrednictwem ZUS w ciągu miesiąca od dnia doręczenia decyzji. Po upływie tego terminu decyzja stanie się prawomocna i osoby starająca się o świadczenie 500+ nie będzie mogła jej zaskarżyć do sądu.

Podstawa prawna:

Ustawa z dnia 31 lipca 2019 r. o świadczeniu uzupełniającym dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji (Dz. U. z 2019, poz. 1622).

Opracowała:
Ewa Dutkiewicz